Księga Ezechiela

Rozdział 46

**1**. Tak mówi panujący Pan: Brama sieni wnętrznej, która patrzy na wschód słońca, zamkniona będzie przez sześć dni robotnych; ale będzie otworzona w dzień sabatu, także i w dzień nowiu miesiąca będzie otworzona. **2**. I przyjdzie książę drogą przysionku bramy zewnątrz, a stanie u podwoi onej bramy, a kapłani sprawować będą całopalenie jego, i spokojne ofiary jego, a pokłoniwszy się na progu bramy, potem wynijdzie, a brama nie będzie zamkniona aż do wieczora, **3**. Aby się kłaniał lud onej ziemi u drzwi bramy we dni sabatu i na nowiu miesiąca przed obliczem Pańskiem. **4**. Ale całopalenie, które będzie książę sprawował Panu w dzień sabatu, będzie sześć baranków zupełnych i baran zupełny; **5**. I ofiara śniedna, efa na barana, i na baranki ofiara śniedna według przemożenia ręki jego, a oliwy hyn na efa. **6**. A na dzień nowiu miesiąca niech będzie cielec młody zupełny, i sześć baranków i baran zupełny. **7**. Także niech ofiaruje efa ofiary suchej przy cielcu, i efa przy baranie, a przy barankach według przemożenia ręki swojej, a oliwy hyn na efa. **8**. A książę wchodząc drogą przysionku i bramy pójdzie, i drogą jej odejdzie. **9**. Ale gdy będzie lud onej ziemi wchodził przed obliczność Pańską na święta uroczyste, tedy ten, co wnijdzie drogą bramy od północy, aby się kłaniał, wynijdzie drogą bramy południowej; a kto wnijdzie drogą bramy południowej, wynijdzie drogą bramy pół nocnej; nie wróci się drogą onej bramy, którą wszedł, ale przeciwko niej wynijdzie. **10**. A gdy oni wchodzić będą, książę między nimi wchodzić będzie; a gdy odchodzić będą, odejdzie. **11**. Także na święta i na uroczyste święta niech będzie ofiara śniedna efa na cielca, i efa na barana, a na baranki, co przemoże ręka jego, a oliwy hyn na efa. **12**. A będzieli książę ofiarował ofiarę dobrowolną, całopalenie albo spokojne dobrowolne ofiary Panu, tedy mu niech będzie otworzona brama, która patrzy na wschód słońca, a niech sprawuje całopalenie swoje albo spokojne ofiary swoje, jako ofiarę w dzień sabatu; potem odejdzie, i zamkną bramę, gdy wynijdzie. **13**. Nadto baranka rocznego zupełnego Panu ofiarować będzie co dzień na całopalenie; na każdy poranek baranka ofiarować będzie. **14**. Także ofiarę śniedną będzie ofiarował przy nim na każdy poranek szóstą część efy, a oliwy trzecią część hynu na skropienie pszennej mąki, śniedną mówię ofiarę Panu postanowieniem wiecznem ustwicznie. **15**. Tak tedy ofiarować będą baranka i ofiarę śniedną i oliwę na każdy poranek, całopalenie ustwiczne. **16**. Tak mówi panujący Pan: Jeźli komu da książe dar z synów swoich, póki dziedzictwem jego jest, synów jego niech będzie ku osiadłości i ku dziedzicwu ich. **17**. Ale jeźli da dar z dziedzictwa swego któremu z sług swoich, tedy będzie jego aż do roku wolności, a potem wróci się na onego księcia; a wszakże dziedzictwo jego mieć będą synowie jego. **18**. Nie będzie też nic brał książę z dziedzictwa ludu, gwałtem ich wyrzucając z osiadłości ich; ale z osiadłości swojej da dziedzictwo synom swoim, żeby nie był rozproszony lud mój, nikt z osiadłości swojej. **19**. Tedy mię wwiódł przez wejście, które jest przy stronie bramy, do kapłanów, do komórek świętych, które patrzyły na północy, a oto tu było miejsce po obu stronach ku zachodowi; **20**. I rzekł do mnie: To jest miejsce, gdzie warzą kapłani ofiarę za występek i za grzech, i smażą ofiarę śniednią, aby nic nie wynosili do sieni zewnętrznej ku poświęcaniu ludu. **21**. Potem mię wywiódł do sieni zewnętrznej, i obwiódł mię po czterech kątach sieni, a oto sień była w każdym kącie onej sieni. **22**. Na czterech węgłach onej sieni były sieni z kominami na czterdzieści łokci wdłuż a na trzydzieści łokci wszerz, jednaż miara onych czterech sieni narożnych. **23**. A w onych czterech były kuchnie w około, także ogniska poczynione w onych kuchniach w około. **24**. I rzekł mi: Te miejsca są tych, którzy warzą, gdzie słudzy domu warzą ofiary ludu.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.